

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku A. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
z udziałem zainteresowanego W. Z.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej o rozpoznania,**
- 2. zasądza od wnioskodawczynie na rzecz organu rentowego
kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 24 maja 2017 r. oddalił apelację ubezpieczonej A. Z. od wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 20 września 2016 r. oddalającego odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 27 listopada 2015 r. i z dnia 8 grudnia 2015 r., którymi organ rentowy ustalił, że dla ubezpieczonej podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek teścia W. Z., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą „D.”, za sierpień 2015 r. wynosi 3.376,47 zł, a za wrzesień

2015 r. - 2.106,72 zł.

W wyrokach sądów *meriti* przyjęto, że umowa o pracę zawarta pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek w zakresie postanowienia ustalającego wynagrodzenie za pracę w kwocie 9.500 zł jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. Poczynione w sprawie ustalenia, że dokonana w czerwcu 2015 r. diametralna zmiana stanowiska pracy ubezpieczonej z asystentki z wynagrodzeniem w kwocie 1.750 zł miesięcznie na stanowisko kierownika ds. ekspansji w kraju i zagranicą z wynagrodzeniem w kwocie 9.500 zł miesięcznie, która nastąpiła w trakcie jej drugiej ciąży, po ponad trzyletniej przerwie w pracy oraz że skorzystała ona w sierpniu 2015 r. ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą a po urodzeniu drugiego dziecka dotychczas nie wróciła do pracy, świadczą o tym, iż strony umowy o pracę podjęły świadomą decyzję co do zmiany postanowień umowy w zakresie stanowiska pracy i wysokości wynagrodzenia, zmierzając do uzyskania przez ubezpieczoną w niedalekiej przyszłości wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczona nie posiadała kwalifikacji i doświadczenia zawodowego do wykonywania funkcji kierownika ds. ekspansji, płatnik nie wykazywał rzeczywistej potrzeby stworzenia tego stanowiska pracy, ubezpieczona nie kierowała na tym stanowisku zespołem ludzi, a ustalone jej wynagrodzenie znacznie odbiegało od wynagrodzenia wypłacanego pozostałym pracownikom płatnika składek. Z poczynionych ustaleń wynika więc, że przewidziane przez strony wynagrodzenie w kwocie 9.500 zł było wygórowane, nieekwiwalentne, a przez to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bowiem polegało na świadomym zamiarze osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Wobec powyższego postanowienie o ustaleniu wynagrodzenia w tej kwocie jest nieważne z mocy art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i nie może stanowić podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne na podstawie art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 w związku art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej jako ustawa systemowa).

Ubezpieczona w całości zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i zmiany

wyroku Sądu Okręgowego przez orzeczenie, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi wynagrodzenie w kwocie 9.500 zł brutto miesięcznie oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje i za postępowanie kasacyjne, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach naruszenia przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz w związku z art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 oraz 6 ust. 1 pkt 1 i art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, przez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że wynagrodzenie w kwocie 9.500 zł brutto jest nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie może stanowić podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, z uwagi na to, że skarżąca nie posiadała kwalifikacji rozumianych ściśle jako wykształcenia kierunkowego i ukończyła jedynie liceum dla dorosłych, była niedyspozycyjna z uwagi na ciążę oraz nie kierowała zespołem ludzi, a samo wynagrodzenie było wygórowane, podczas gdy skarżąca miała zdolności do zajmowania stanowiska kierownika ds. ekspansji mimo braku formalnego wykształcenia w tym kierunku, jako synowa pracodawcy miała większą dyspozycyjność, kierownik nie musi kierować ludźmi, bo funkcja ta oznacza „osobę zarządzającą czymś”, a ustalone wynagrodzenie nie było wygórowane i mieściło się w granicach wynagrodzeń na tego typu stanowiskach;

2) art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak należytego odniesienia się do zarzutów apelacyjnych oraz ograniczenie się do przyznania racji Sądowi pierwszej instancji i wytknięcia bezzasadności rozumowania apelacji, co uniemożliwia poznanie rozumowania Sądu drugiej instancji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na potrzebę wykładni art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz w związku z art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 oraz 6 ust. 1 pkt 1 i art. 4 pkt 9 ustawy systemowej „w kontekście oceny dokonywanej przez Sąd Najwyższy oraz Sądy powszechne

rozpatrujące odwołania od decyzji organów rentowych dokonujących ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, w kontekście zakresu zasady swobody umów stron stosunku pracy”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr

424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni w judykaturze, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzowne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów skarżąca nie przedstawiła argumentacji jurydycznej, za pomocą której wykazałaby, że przedstawione wątpliwości odnośnie do wykładni art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz w związku z art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 oraz 6 ust. 1 pkt 1 i art. 4 pkt 9 ustawy systemowej wywołują obecnie problemy w wykładni prawa czy rozbieżności w orzecznictwie, a nie jest rolą Sądu Najwyższego domyślanie się lub poszukiwanie okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134; z dnia 14 grudnia 2004 r., II CZ 142/04, LEX nr 146412). Bez wyjaśnienia i wykazania, jakie wątpliwości interpretacyjne pojawiają się w związku z wykładnią wskazanych przepisów, Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi

kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522). Ponadto wskazać należy, że przedstawiona w skardze rzekoma potrzeba wykładni art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. prowadząca się *de facto* do zakwestionowania przez skarżącą możliwości badania przez organ rentowy oraz sądy powszechne wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie, w rzeczywistości nie występuje.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, co zostało zauważone i zaakceptowane przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 listopada 2017 r., P 9/15 (OTK-A 2017 nr 7, poz. 78), ugruntowany jest pogląd o prawie organu rentowego do kontroli wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli okoliczności sprawy między innymi wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 26/07, LEX nr 1402647; z dnia 19 września 2007 r., III UK 30/07, LEX nr 896060; z dnia 8 stycznia 2007 r., I UK 207/16, LEX nr 470024; z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 272549). Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, podkreślił, że alimentacyjny charakter świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz zasada solidaryzmu wymagają, ażeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, aby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych. Dlatego

też ustalenie zbyt wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne, jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Godziwość wynagrodzenia będąca jedną z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.), w prawie ubezpieczeń społecznych zyskuje dodatkową wartość, na gruncie systemu ubezpieczeń istnieje bowiem silna potrzeba działania w granicach prawa wyznaczonych przez wymagający ochrony interes publiczny oraz zasadę solidarności ubezpieczonych. Godziwość wynagrodzenia odnosi się tu nie tylko do potrzeb pracownika, ale również do świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej. W związku z tym nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy może odpowiadać swobodzie wynikającej z art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych przypisuje się, w konkretnych okolicznościach, zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Chodzi też o to, aby wynagrodzenie rażąco nie przewyższało wkładu pracy, a składka nie przekładała się na świadczenie co do wysokości nienależne. W uzasadnieniu wyroku z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05 (OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191), Sąd Najwyższy stwierdził, że nie do przyjęcia jest pogląd, że ubezpieczony „przychodzi” do ubezpieczenia z kwotą wynagrodzenia ustaloną w drodze umowy lub przepisów płacowych, które - jako podstawa wymiaru składki - nie może być weryfikowane w inny sposób, jak tylko wynikający z przepisów ustaw ubezpieczeniowych. Umowa o pracę wywołuje skutek nie tylko bezpośredni, ustalający wzajemne stosunki między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalszy, gdyż umówione wynagrodzenie za pracę kształtuje również stosunek ubezpieczenia społecznego; określa wysokość składki ubezpieczeniowej i w konsekwencji prowadzi do uzyskania świadczeń na odpowiednim do niej poziomie. Choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń na ubezpieczenie, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., I UK 220/12,

LEX nr 1675400). Z kolei w wyrokach z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13 (LEX nr 15032234) oraz z dnia 14 grudnia 2017 r., II UK 645/16 (LEX nr 2473788), Sąd Najwyższy podkreślił, że w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej możliwe jest zanegowanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych - bez jednoczesnej ingerencji w treść umowy i bez zastępowania stron stosunku pracy w kształtowaniu pracowniczych uprawnień płacowych - wysokości ustalonego przez strony umowy o pracę wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, iż zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Uprawnienie to wynika z założenia, że na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, ale także kształtuje publicznoprawny stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu ubezpieczonych, na której oparty jest system ubezpieczeń społecznych, wymagają, żeby płaca - stanowiąca podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Ocena, czy ustalone przez strony umowy o pracę wynagrodzenie może być uznane za właściwe, uwzględniające przesłankę ekwiwalentności zarobków do rodzaju i charakteru świadczonej pracy oraz posiadanego przez pracownika doświadczenia i kwalifikacji zawodowych, nie powinna być oparta o subiektywną ocenę charakteru pracy wykonywanej przez pracownika na danym stanowisku pracy, ale powinna być dokonana w oparciu o obiektywne wzorce. Dla takiej oceny należy stosować wzorzec, który w najbardziej obiektywny sposób pozwoli ustalić poziom wynagrodzeń za pracę o zbliżonym lub takim samym charakterze i będzie uwzględniał również warunki obrotu i realia życia gospodarczego (koniunkturę gospodarczą, opłacalność działalności w danej branży, miejsce wykonywania pracy, poziom bezrobocia na lokalnym rynku pracy, dostępność wykwalifikowanych kadr). Wzorcem godziwego wynagrodzenia, który czyni zadość ekwiwalentności

zarobków do rodzaju i charakteru świadczonej pracy oraz posiadanych przez pracownika doświadczenia i kwalifikacji zawodowych, będzie wzorzec uwzględniający, między innymi, takie czynniki jak: obowiązująca u pracodawcy siatka wynagrodzeń, średni poziom wynagrodzeń za taki sam lub podobny charakter pracy w danej branży, wykształcenie, zakres obowiązków, odpowiedzialność materialna oraz dyspozycyjność.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.